

Pen Dyrektor RDOŚ Rafał Roste
ul. Mogiłańska 25 ; 31-542 Kraków

**PROTEST MIESZKAŃCÓW GMINY MUSZYNA I OKOLIC
W SPRAWIE OPÓŹNIEŃ RDOŚ ORAZ BLOKOWANIA ROZWOJU REGIONU!**

My, mieszkańcy Szczawnika, Muszyny i okolic, po raz kolejny wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec przedłużających się procedur i bezczynności Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Krakowie w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla inwestycji polegającej na reaktywacji kompleksu narciarskiego w Szczawniku.

Podkreślamy: nie chodzi o nową inwestycję na dziewiczym terenie, lecz o przywrócenie do życia istniejącego jeszcze do tego roku wyciągu krzeselkowego i innych wyciągów orczykowych, które funkcjonowały w tej lokalizacji. Co więcej, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wyraźnie dopuszcza tego typu działalność w tym rejonie, co czyni przeciąganie całej procedury jeszcze bardziej niezrozumiałym i nieuzasadnionym.

Od lat czekamy na decyzję, która pozwoli rozpocząć inwestycję, aby przyciągnąć turystów, stworzyć miejsca pracy i zatrzymać młodych ludzi w regionie. Zamiast decyzji mamy tylko nie kończące się opracowania, analizy, odwlekane w czasie uzgodnień, biurokrację i tłumaczenia o potrzebie ochrony przyrody. Otrzymujemy kolejne terminy, obietnice i... ciszę. Tymczasem z naszej gminy młodzi ludzie wyjeżdżają do pracy za granicą i w inne regiony Polski, bo tutaj nie mają szans na godne życie. Pomimo tego, że w m.p.z.p. mamy tereny przeznaczone na działalność typu wyciągi narciarskie, a uchwalając studium zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gmina uzgodniła z RDOŚ przeznaczenie tych terenów na te cele, to z niezrozumiałych powodów RDOŚ przedłuża procedurę uzgodnienia raportu oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko.

RDOŚ powinien wiedzieć, że każde opóźnienie w uzgodnieniu raportu to ogromne straty finansowe i gospodarcze dla gospodarki i społeczeństwa. Rok opóźnienia, to dziesiątki milionów strat dla inwestora, gigantyczny wzrost kosztów przedsięwzięcia, utrata dziesiątek miejsc pracy przy obsłudze wyciągów, w gastronomii, handlu, hotelach, pensjonatach, transporcie, ale też ludzkie dramaty i nieszczęścia.

16.05.2025

Brak decyzji to nie tylko zahamowanie rozwoju Gminy, ale bardzo mocne uderzenie w podstawy bytu materialnego ludzi, w ich rodzinne szczęście i wiarę w sprawiedliwe i bezstronne traktowanie przez urzędników państwowych. To osłabienie zaufania do instytucji Państwa, które nie są, czy też nie chcą sprawnie działać i łamią wszelkie terminy i zasady postępowania administracyjnego. Obserwując przedłużające się w nieskończoność kwestie uzgadniania raportu oddziaływania na środowisko przy tej inwestycji i przy budowie kolejki gondolowej na Górę Malnik w Muszynie, odczuwamy coraz większą frustrację i bezradność.

Jednak nie godzimy się, by zasłaniając się tzw. *Zielonym Ładem i złe pojętą ochroną przyrody*, doprowadzono do zniszczenia potencjału rozwojowego lokalnych społeczności. Ochrona środowiska jest ważna, ale nie może oznaczać paraliżu rozwoju gospodarczego, który nie godzi w wartości przyrodnicze. Mamy prawo do rozwoju, do życia na godnym poziomie i do wykorzystywania tego, co dała nam natura i co już wcześniej funkcjonowało!

Domagamy się:

- niezwłocznego wydania decyzji środowiskowej dla kompleksu narciarskiego w Szczawniku,
- szacunku dla mieszkańców, którzy od lat cierpliwie czekają na rozwój regionu,
- transparentności i terminowości działania urzędów,
- zrównoważonego podejścia do ochrony przyrody, w którym interesy ludzi są równie ważne jak jej ochrona. Nie może być prymatu ochrony przyrody nad człowiekiem,

Dość odwiekiania decyzji! Dość blokowania inwestycji, które są zgodne z prawem i potrzebami regionu! Nie chcemy, aby przez opieszałość urzędników RDOŚ, utracić kolejnego inwestora. Ta inwestycja to nasza przyszłość. Nie będziemy zamykać naszych pensjonatów, restauracji czy kawiarni. Chcemy mądrze chronić przyrodę, ale jeżeli RDOŚ tego nie rozumie i zmusi nas do działań nietypowych, to sięgniemy po środki ostateczne. **Bez względu na wszystko ogrodzimy nasze prywatne i komunalne lasy, bo tylko w ten sposób możemy zmusić RDOŚ do refleksji, czemu powinny służyć tereny przeznaczone pod inwestycje turystyczne.**

16.05.2025r.

Nie damy się uciszyć, nie pozwolimy dalej ignorować naszych potrzeb! Będziemy protestować do skutku w Krakowie i w Warszawie, może w końcu ktoś dostrzeże parodię istniejącego podejścia RDOŚ w Krakowie do ochrony przyrody. Może w końcu ktoś zrozumie, że przez takie działania zmuszacie ludzi do tego, aby nie wierzyli w dobre intencje rządzących dotyczące ochrony przyrody. Wszędzie musi być umiar w działaniu, a w tym przypadku trudno o takim umiarze mówić to jest zwyczajne gnębienie ludzi. I na to się nie godzimy.
